



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
DELEGATURA UOKiK W POZNANIU**

ul. Zielona 8, 61-851 Poznań
Tel. (61) 852-15-17, 852-77-50, Fax (61) 851-86-44
E-mail: poznan@uokik.gov.pl

Poznań, dnia 26 maja 2014r.

RPZ-61/3/14/JM

DECYZJA nr RPZ 6/2014

Stosownie do art. 33 ust. 6 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. nr 50 poz. 331 ze zm.), po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, wszczętego z urzędu wobec Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w Poznaniu

- w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

I. na podstawie art. 26 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów **uznaje się za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów**, określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 ww. ustawy, stosowanie przez Wyższą Szkołę Bezpieczeństwa w Poznaniu we wzorcu umownym o nazwie: Regulamin opłat za studia w roku akademickim 2013/2014 postanowienia, które zostało wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ Kodeksu postępowania cywilnego, o treści:

„odstąpienie od umowy o warunkach odpłatności za studia, poprzez złożenie wniosku o skreślenie z listy studentów nie z winy Uczelni- 800 zł” (§ 5 ust. 4 pkt 8)

i nakazuje się zaniechanie jej stosowania

II. na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, w związku z naruszeniem zakazu, o którym mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 ww. ustawy, **nakłada się** na Wyższą Szkołę Bezpieczeństwa w Poznaniu **karę pieniężną** w wysokości 10.764 zł (słownie: dziesięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt cztery zł), płatną do budżetu państwa.

Uzasadnienie

W związku z otrzymanymi zawiadomieniami o stosowaniu praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów przez Wyższą Szkołę Bezpieczeństwa w Poznaniu (dalej: WSB), polegającej na stosowaniu niedozwolonych postanowień umownych, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: Prezes Urzędu) przeanalizował Regulamin opłat za studia w roku akademickim 2013/2014 wykorzystywany przez WSB przy świadczeniu usług edukacyjnych.

Prezes Urzędu ustalił, że we wzorcu tym zamieszczono postanowienie nakładające na konsumenta obowiązek uiszczenia opłaty za odstąpienie od zawartej z WSB umowy o warunkach odpłatności za studia, które może być tożsame z postanowieniem uznanym

przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: SOKiK) za niedozwolone i wpisany do rejestru niedozwolonych postanowień umownych w pozycji 5215.

Uwzględniając poczynione ustalenia, postanowieniem z dnia 6 lutego 2014r. Prezes Urzędu wszczął z urzędu przeciwko WSB postępowanie w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, w związku z podejrzeniem stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, określonej w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, polegającej na stosowaniu w Regulaminie opłat za studia w roku akademickim 2013/2014 postanowienia, które zostało wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ Kodeksu postępowania cywilnego, o treści: „odstąpienie od umowy o warunkach odpłatności za studia, poprzez złożenie wniosku o skreślenie z listy studentów nie z winy Uczelni- 800 zł” (§ 5 ust. 4 pkt 8).

W odpowiedzi na zawiadomienie o wszczęciu postępowania administracyjnego, WSB podniosła, że nie stosuje zarzuconej jej praktyki. WSB wskazała m.in., przywołując art. 385¹ § 1 Kodeksu cywilnego, że o abuzywności postanowienia przesądza wystąpienie łącznie dwóch przesłanek, tj. sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta. Odnosząc się do znaczenia ww. pojęć WSB omówiła zasady dokonania abstrakcyjnej kontroli wzorca umowy. WSB podkreśliła, że zakwestionowana klauzula nie została wskazana w katalogu klauzul wymienionych w art. 385³ Kodeksu cywilnego, ani w rejestrze postanowień wzorców umowy prowadzonym na podstawie art. 479⁴⁵ Kodeksu postępowania cywilnego. WSB wyraziła opinię, że postanowienie zamieszczone w art. 385³ Kodeksu cywilnego nie jest *per se* nieuczciwym postanowieniem umownym. Wymieniony w tym przepisie katalog stanowi bowiem odwzorowanie załącznika do dyrektywy 93/13, a art. 3 ust. 3 tej dyrektywy stanowi, że załącznik zawiera przykładowy i niewyczerpujący wykaz warunków, które mogą być uznane za nieuczciwe. Z powyższego wynika, zdaniem WSB, że treść załącznika i jego odwzorowanie w prawie krajowym w postaci katalogu postanowień umownych, nie przesądza statusu danego postanowienia jako niedozwolonego postanowienia umownego. Wykaz ten należy więc kwalifikować jako swoistą wskazówkę co do rodzaju postanowień, które mogą budzić zastrzeżenia z punktu widzenia ich zgodności z interesami i uprawnieniami konsumentów.

WSB podkreśliła, że kwalifikacja określonego postanowienia umowy, jak i wzorca umów jako nieuczciwego i tym samym niedozwolonego wymaga dokonania oceny (analizy) wzorca z punktu widzenia występowania ogólnych przesłanek z art. 385¹ § 1 Kodeksu cywilnego oraz art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13. W konsekwencji WSB stwierdziła, że *nie sposób uznać, jakoby klauzula, która- zgodnie z treścią postanowienia z dnia 6 lutego 2014 roku- ma zostać uznana za niedozwoloną spełniała w/w przesłanki.*

WSB uznała za nietrafioną argumentację wskazującą, że zakwestionowane odstępné jest rażąco wygórowane ze względu na fakt, że stanowi równowartość około dwukrotnej opłaty za miesiąc nauki. Jak wyjaśniła, pobiera miesięczne czesne o zróżnicowanej, zależnej od wybranego kierunku studiów wysokości. Kwoty te są przeznaczane przede wszystkim na pokrycie kosztów związanych z przygotowaniem do kształcenia studenta, takich jak: zapewnienie profesjonalnej kadry nauczycielskiej, odpowiednich sal wykładowych czy materiałów szkoleniowych. WSB zaznaczyła, że jest to przykładowe wyliczenie, ale nawet na jego podstawie można stwierdzić, że koszty te obciążają uczelnię długotrwale i nie zmniejszają się w sposób proporcjonalny w sytuacji odstąpienia przez studenta od umowy, o kwotę na niego przypadającą. WSB zaznaczyła również, że ciąży na niej wiele obowiązków ustawowych, z których musi się wywiązać niezależnie od innych czynników wpływających na jej sytuację finansową, w tym podjętych decyzji dotyczących rezygnacji ze studiów. Ponadto, znając wstępną liczbę studentów musiała poczynić pewne wydatki w skali rocznej, takie jak zakup materiałów szkoleniowych, które miały być sukcesywnie zwracane kolejno

wpłacanym każdego miesiąca czesnym. WSB podniosła, że w sytuacji odstąpienia przez studenta od umowy nie będzie miała od kogo wyegzekwować ich zapłaty, co przełoży się na pogorszenie stanu jej finansów oraz zmniejszenie kwoty, którą mogłaby przeznaczyć na doskonalenie metod kształcenia. WSB zauważyła przy tym, że podobny problem wiąże się z obowiązkiem utrzymywania przez uczelnie wyższe minimum kadrowego i niemożnością zmniejszenia liczby pracowników ją stanowiących poniżej pułapu określonego bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, nawet jeśli część studentów zrezygnuje z kształcenia.

Powołując się na swoje wieloletnie doświadczenie WSB wskazała również, że decyzje o rezygnacji ze studiów nie są przypadkami jednostkowymi. Powoduje to, że utrata planowanych wpływów ulega zwielokrotnieniu, co przy konieczności ponoszenia wielu obligatoryjnych wydatków stanowi o potrzebie zapewnienia określonych gwarancji, umożliwiających nieprzerwaną realizację nałożonych na nią ustawowo celów i zadań. Takim zabezpieczeniem jest właśnie, jak zaznaczyła, obowiązek uiszczenia odstępnego, którego wysokość jest ustalona na rozsądnym poziomie biorąc pod uwagę ryzyko finansowe wiążące się z każdym odstąpieniem od umowy, a także statystyczną liczbę rezygnacji ze studiów w roku akademickim. WSB podkreśliła ponadto, że decyzje o odstąpieniu od umowy są podejmowane przez większość studentów na początku pierwszego semestru nauki, kiedy zazwyczaj uiścili zaledwie miesięczne czesne, a więc wpływy uzyskane w stosunku do planowanych pozostają w dużej dysproporcji i nie pokrywają w pełni kosztów wiążących się z przygotowaniem uczelni do kształcenia danego studenta. Z uwagi na powyższe, WSB uznała za bezzasadny ewentualny zarzut nadmierności opłat za odstąpienie ze względu na pokrycie obligatoryjnych kosztów ponoszonych przez uczelnię wpłacanym w ciągu pierwszego semestru czesnym.

Za chybiony WSB uznała także zarzut *nieekwiwalentności* wynikający z braku we wzorcu postanowień, które zastrzegałyby odstępnę na rzecz konsumenta. W tym zakresie WSB podniosła, że jako uczelnia wyższa nie może odstąpić od umowy poza przypadkami wskazanymi w ustawie z dnia 27 lipca 2005r.- Prawo o szkolnictwie wyższym bądź w jej statucie, przy czym wszystkie te przypadki dotyczą sytuacji związanych z niewywiązywaniem się studenta z obowiązku zapłaty czesnego. Są to więc wyjątki, w których odstępnę na rzecz studenta byłoby z oczywistych względów nieuzasadnione.

Podsumowując swoje stanowisko WSB podkreśliła, że zakwestionowana klauzula nie spełnia przesłanek określonych w przepisach art. 385³ pkt 17 i art. 385³ pkt 16 Kodeksu cywilnego.

W załączeniu do ww. pisma WSB przedstawiła dodatkowe wyjaśnienia wraz z obliczeniami, uzasadniającymi w jej ocenie pobieranie odstępnego w kwocie 800 zł. WSB podniosła m.in., że wypracowane przez nią środki, będące różnicą pomiędzy kwotą wpływów a kosztów działalności, pozostają w całości w uczelni z przeznaczeniem na jej rozwój. Budżet uczelni jest w zasadzie do dyspozycji społeczności akademickiej, w której zasadniczym podmiotem jest środowisko studentów. Straty powstałe w wyniku określonych działań części studentów (zerwanie jednostronne umowy o warunkach odpłatności za studia) ponoszą więc w istocie wszyscy studenci, którzy zgodnie z zawartymi umowami rzetelnie wywiązują się ze swoich zobowiązań. WSB podkreśliła, że zgodnie z obowiązującym prawem nie ma możliwości jednostronnego zerwania umowy ze studentem bez ponoszenia dodatkowych z tego tytułu kosztów. W przypadku zaistnienia sytuacji uniemożliwiającej dalsze kształcenie na określonym kierunku studiów zobowiązana jest do zagwarantowania studentom, których to dotyczy, możliwości ukończenia studiów na warunkach nie gorszych niż zostały określone w umowie o płatności za studia. WSB poinformowała również, że sytuacje jednostronnego odstąpienia studenta od zawartej umowy dotyczą, w zależności od roku, ok. [usunięto]% stanu osobowego studentów, a [usunięto]% przypadków z tej liczby ma miejsce a trakcie pierwszego semestru studiów, z

czego ponad [usunięto]% w okresie pierwszego miesiąca studiów. Jak wskazała, zasadniczym powodem jednostronnego zerwania umowy przez studenta jest podjęcie studiów w innej uczelni na skutek otrzymania tam bonifikaty finansowej w opłatach za studia. Zjawisko to nasiliło się przy tym w ostatnich trzech latach. Przykładowo WSB podała, że taką decyzję podjęło m.in. 7 studentów z jednej grupy dziekańskiej, którzy w ciągu pierwszych trzech dni od podpisania umowy złożyli jednakowo brzmiące pisma o rezygnacji ze studiów dlatego, że jeden z nich otrzymał zwolnienie z opłaty za studia za pierwszy semestr z innej uczelni, w przypadku podjęcia tam nauki i dodatkowo określone kwoty za każdego studenta, którego skłoni do zmiany uczelni. Zdaniem WSB, tego typu zachowanie nosi ewidentnie znamiona działalności z zakresu nieuczciwej konkurencji zarówno ze strony uczelni, która złożyła taką ofertę studentowi, jak i ze strony samego studenta. Nasilenie w ostatnich latach tego typu działań sprawiło zatem, że w celu zabezpieczenia interesu konsumentów, którzy rzetelnie wywiązują się ze swoich obowiązków finansowych od roku akademickiego 2012/2013 ustanowiona została opłata z tytułu jednostronnego zerwania umowy w wysokości 600 zł, a dalszy wzrost nieuczciwej konkurencji sprawił, że od roku akademickiego 2013/2014 opłata ta została zwiększona do kwoty 800 zł. WSB oceniła, że wysokość tej kwoty tylko w części rekompensuje straty ponoszone przez społeczność akademicką na skutek opisanych działań.

Z przedstawionych przez WSB wyliczeń wynika, że średnia miesięczna wysokość czesnego wynosi nieco ponad 330 zł (najniższe miesięczne czesne wynosi 280 zł, a najwyższe: 370 zł), co w skali semestru daje średnią kwotę 1980 zł. Każde jednostronne zerwanie umowy przez studenta w trakcie trwania semestru skutkuje, jak podała WSB, jej stratą w ww. wysokości, która musi być pokryta z kwoty czesnego od pozostałych studentów. Wyliczenia WSB wskazują także, że w skali miesiąca zasadnicze koszty funkcjonowania uczelni obciążają statystycznego konsumenta kwotą ok. [usunięto] zł. WSB zaznaczyła także, że w szczególnych sytuacjach umotywowanych ważnymi względami osobistymi studenta, rektor ma możliwość zwolnienia studenta z tej opłaty, nie dotyczy to jednak opisanych sytuacji, wynikających z motywów nieuczciwej konkurencji.

Kolejnym pismem, złożonym w odpowiedzi na otrzymane zawiadomienie o zakończeniu zbierania materiału dowodowego, WSB podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko. WSB podniosła m.in., że wykazanie ponoszonych przez nią kosztów rekompensuje wysokość zastrzeżonego odstępnego, które tym samym nie jest zbyt wysokie. Z faktu zapoznania się przez studentów przy podpisaniu umowy ze wszystkimi innymi regulaminami, w tym z regulaminem opłat, oraz podpisania stosownego oświadczenia w tym zakresie WSB wywiodła, że konsumenci mają wpływ na treść regulaminów. WSB powołała także wyroki, które jej zdaniem wskazują, że kwota odstępnego zastrzeżona w zakwestionowanej klauzuli *jest wręcz znikoma w odniesieniu do całości czesnego za okres nauki w Uczelni*, co powoduje, że nie jest wygórowana.

Prezes Urzędu ustalił, co następuje:

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu jest niepubliczną uczelnią zawodową wpisaną do rejestru uczelni niepublicznych i związków uczelni niepublicznych prowadzonego przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nr 316. WSB prowadzi działalność edukacyjną na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia na kierunkach bezpieczeństwo narodowe i pedagogika oraz na poziomie pierwszego stopnia na kierunkach: bezpieczeństwo wewnętrzne, bezpieczeństwo zdrowotne, historia i zarządzanie (dowód: odpis z rejestru uczelni niepublicznych i związków uczelni niepublicznych- k. 46 akt).

W obrocie z konsumentami WSB wykorzystuje wzorce umów, w tym Regulamin opłat za studia w roku akademickim 2013/2014 stanowiący integralną część wzorca umowy o nazwie: „umowa o warunkach odpłatności za studia w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa”. Regulamin ten obowiązuje od dnia 30 września 2013r. (dowód: Regulamin opłat za studia w roku akademickim 2013/2014 wraz z zarządzeniem Rektora WSB o wprowadzeniu go w życie z dnia 30 września 2013r.- k. 4- 9 akt, wzorzec umowy o warunkach odpłatności za studia w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa- k. 10 akt).

W ww. Regulaminie zamieszczono postanowienie, zgodnie z którym: „odstąpienie od umowy o warunkach odpłatności za studia, poprzez złożenie wniosku o skreślenie z listy studentów nie z winy Uczelni- 800 zł” (dowód: § 5 ust. 4 pkt 8 Regulaminu opłat za studia w roku akademickim 2013/2014- k. 5- 9 akt).

Jak ustalono, w pozycji 5215 rejestru niedozwolonych postanowień umownych figuruje postanowienie o treści: *Opłata za odstąpienie od umowy- 800 zł.*

Prezes Urzędu zważył, co następuje:

I.

Podstawą rozstrzygnięcia sprawy w oparciu o przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów jest uprzednie ustalenie, że został naruszony interes publicznoprawny. Art. 1 ust. 1 ww. ustawy stanowi, że ustawa określa warunki rozwoju i ochrony konkurencji oraz zasady podejmowanej w interesie publicznym ochrony interesów przedsiębiorców i konsumentów. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2001r. sygn. akt I CKN 1217/98 stwierdził, że w odniesieniu do przedsiębiorców ustawa chroni konkurencję, a w odniesieniu do konsumentów ich interesy jako zjawiska o charakterze instytucjonalnym, zbiorowym, a nie indywidualnym czy nawet grupowym w rozumieniu sumy indywidualnych interesów konsumentów. Działaniami antykonkurencyjnymi bądź antykonsumenckimi są jedynie takie działania, które dotyczą sfery interesów szerszego kręgu uczestników rynku. Interes publiczny zostaje zatem naruszony wówczas, gdy działania przedsiębiorcy godzą w interesy ogólnospołeczne i dotyczą szerokiego kręgu uczestników rynku, zaburzając jego prawidłowe funkcjonowanie.

Zdaniem Prezesa Urzędu, w rozpatrywanej sprawie interes publicznoprawny wyraża się w konieczności ochrony interesu wszystkich konsumentów, którzy byli lub mogli stać się kontrahentami WSB, tj. zawrzeć z nią umowę o świadczenie usług edukacyjnych. Zakwestionowane działania WSB nie dotyczą interesów poszczególnych osób, których sprawy miałyby charakter jednostkowy, indywidualny i nie dający się porównać z innymi, ale kręgu konsumentów- obecnych i przyszłych studentów WSB, których sytuacja jest identyczna i wynika z posługiwania się przez nią wzorcami umów. Naruszenie interesu publicznoprawnego związane jest tym samym z naruszeniem zbiorowego interesu konsumentów. Oznacza to, że istnieją podstawy do oceny, czy zakwestionowane działanie WSB spełnia przesłanki praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, o której mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 powołanej powyżej ustawy.

Z uwagi na fakt, że praktyka naruszająca zbiorowe interesy konsumentów może być przypisana jedynie przedsiębiorcy, w pierwszej kolejności rozważenia wymaga, czy WSB posiada taki status na gruncie przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Jak wynika z art. 4 pkt 1a tej ustawy, ilekroć w ustawie jest mowa o przedsiębiorcy, rozumie się przez to przedsiębiorcę w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, a także osobę fizyczną, osobę prawną, a także jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej, której ustawa przyznaje zdolność prawną, organizującą lub świadczącą usługi

o charakterze użyteczności publicznej, które nie są działalnością gospodarczą w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej.

Art. 12 ustawy z dnia 27 lipca 2005r. Prawo o szkolnictwie wyższym (t.j. Dz.U. z 2012r. poz. 572 ze zm.) stanowi, że uczelnia ma osobowość prawną. Art. 13 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy wskazuje, że podstawowymi zadaniami uczelni jest kształcenie studentów w celu zdobywania i uzupełniania wiedzy oraz umiejętności niezbędnych w pracy zawodowej.

W świetle ww. przepisów oraz ugruntowanego orzecznictwa sądowego usługi edukacyjne o charakterze zarobkowym świadczone przez szkołę wyższą są działalnością o charakterze użyteczności publicznej, a podmiot świadczący te usługi jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 pkt 1a ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów (tak np. wyroki SOKiK z dnia: 5 lutego 2003r. sygn. akt XVII Ama 36/02, 28 września 2005r. sygn. akt XVII Amc 18/05 i 12 grudnia 2005r. sygn. akt XVII Amc 80/2004, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2003r. sygn. akt III CZP 38/03, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004r. sygn. akt III SK 22/04). W wyroku z dnia 6 lipca 2007r. sygn. akt VI ACa 295/2007 Sąd Apelacyjny w Warszawie wywiódł, że niepubliczna szkoła wyższa świadcząca odpłatnie usługi edukacyjne ma status przedsiębiorcy i nie stoi powyższemu na przeszkodzie przepis art. 106 Prawa o szkolnictwie wyższym przewidujący, że prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, diagnostycznej, rehabilitacyjnej lub leczniczej nie jest działalnością gospodarczą w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej. Sąd Apelacyjny wskazał, że *za przedsiębiorcę w rozumieniu ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów uważa się (...) także m.in. osobę prawną organizującą lub świadczącą usługi o charakterze użyteczności publicznej, które nie są działalnością gospodarczą w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, do której to szeroko rozumianej kategorii przedsiębiorców zaliczyć należy uczelnię niepubliczną. Niepubliczna szkoła wyższa organizuje i świadczy usługi edukacyjne, które ze względu na ich charakter i przydatność ukierunkowane są na zaspokajanie potrzeb społeczeństwa w zakresie edukacji. Są to więc, w ocenie Sądu Apelacyjnego, usługi o charakterze użyteczności publicznej (...). Niepubliczna szkoła wyższa prowadzi działalność w zakresie organizowania i świadczenia usług edukacyjnych odpłatnie, systematycznie, we własnym imieniu, na rachunek uczelni jako odrębnej osoby prawnej, zawodowo, w sposób zorganizowany i ciągły, przez uprawnionych pracowników uczelni, profesjonalnie, działalność ta podporządkowana jest regułom opłacalności i racjonalnego gospodarowania, co łącznie czyni szkołę uczestnikiem obrotu gospodarczego w określonym przedmiotowo zakresie.*

Nie ulega tym samym wątpliwości, że WSB jako niepubliczna szkoła wyższa organizująca i świadcząca usługi edukacyjne na zasadzie odpłatności, które są usługami o charakterze użyteczności publicznej, jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Art. 24 ust. 2 pkt 1 ww. ustawy przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie godzące w nie bezprawne działanie przedsiębiorcy, w szczególności stosowanie postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ Kodeksu postępowania cywilnego.

Stwierdzenie tej praktyki wymaga spełnienia dwóch przesłanek: **bezprawności działania przedsiębiorcy i naruszenia zbiorowego interesu konsumentów.**

Podkreślenia wymaga, że Prezes Urzędu może przypisać stosowanie praktyki określonej w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy przedsiębiorcy, który nie był stroną postępowania sądowego zakończonego wpisaniem danej klauzuli do rejestru niedozwolonych postanowień umownych. Dla uznania określonej klauzuli za niedozwolone postanowienie umowne wystarczy ustalenie, że mieści się w hipotezie klauzuli wpisanej do rejestru. Nie

jest przy tym konieczna literalna zgodność porównywanych klauzul. Czynnikiem przesądającym o podobieństwie klauzul powinien być bowiem zamiar, cel, jakiemu ma służyć kwestionowane postanowienie. Jeśli cel utworzenia spornej klauzuli odpowiada celowi sformułowania klauzuli uznanej za niedozwoloną, obydwa zapisy można uznać za tożsame. Stosowanie klauzuli o zbliżonej treści do klauzuli wpisanej do rejestru, która wywołuje takie same skutki godzi tak samo w interesy konsumentów, jak stosowanie klauzuli identycznej co wpisana do rejestru (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia 2005r. sygn. akt VI ACa 760/05, wyrok SOKiK z dnia 25 maja 2005r. sygn. akt XVII Ama 46/04, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2006r. sygn. akt III SZP 3/2006).

Dla wykazania tożsamości klauzul nie jest więc konieczna dokładna, literalna zbieżność klauzuli wpisanej do rejestru i klauzuli z nią porównywanej. Niedozwolone są również takie postanowienia wzorców umów, które mieszczą się w hipotezie klauzuli wpisanej do rejestru, których treść zostanie ustalona w oparciu o dokonaną wykładnię.

Prezes Urzędu zakwestionował postanowienie § 5 ust. 4 pkt 8 Regulaminu opłat za studia w roku akademickim 2013/2014 WSB przewidujące, że: „odstąpienie od umowy o warunkach odpłatności za studia, poprzez złożenie wniosku o skreślenie z listy studentów nie z winy Uczelni- 800 zł”. Zdaniem Prezesa Urzędu, postanowienie to jest tożsame z klauzulą wpisaną w pozycji 5215 rejestru niedozwolonych postanowień umownych, o treści: *Opłata za odstąpienie od umowy- 800 zł*, uznanej za niedozwoloną wyrokiem SOKiK z dnia 8 lutego 2012r. sygn. akt XVII Amc 38/11.

Orzekając o abuzywności tej klauzuli SOKiK stwierdził m.in., że przewidziane w niej odstępnę, które ma uiścić konsument rezygnujący ze studiów, jest rażąco wygórowane. SOKiK miał przy tym na uwadze, że osoba zapisująca się na studia i rezygnująca z nich musi zapłacić kwotę stanowiącą równowartość aż około dwukrotnej opłaty za miesiąc pobierania nauki. SOKiK podkreślił, że kwota odstępnego jest wyjątkowo wygórowana zarówno dla konsumenta będącego studentem, jak i w porównaniu z opłatami uiszczanymi za studia. W konsekwencji uznał, że ww. klauzula stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385³ pkt 17 Kodeksu cywilnego. SOKiK stwierdził ponadto, że klauzula ta spełnia również przesłanki określone w art. 385³ pkt 16 Kodeksu cywilnego, nakładając wyłącznie na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia lub wykonania umowy. Jak bowiem ustalili, uczelnia może podjąć decyzję o zawieszeniu rekrutacji na kierunek studiów albo o nieuruchomieniu danego kierunku, a konsumentowi w razie rezygnacji z nauki nie przysługuje wówczas, tak jak uczelni na podstawie ww. klauzuli, prawo do odstępnego za sam fakt odstąpienia od umowy.

Stanowisko to potwierdził Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 stycznia 2013r. sygn. akt VI ACa 931/12, oddalającym apelację pozwanej szkoły wyższej od ww. wyroku SOKiK. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał m.in., że celem odstępnego jest zrekompensowanie drugiej stronie strat, jakie poniosła wdając się w umowę, której skutki zostały zniweczone. Z drugiej strony, konieczność uiszczenia odstępnego ma w założeniu zapobiegać zbyt pochopnemu podejmowaniu decyzji o zerwaniu więzi umownej, w czym wyraża się jego funkcja dyscyplinująca. Jak zauważył Sąd Apelacyjny, z perspektywy strony otrzymującej odstępnę stanowi świadczenie o funkcji zbliżonej do odszkodowania za wygaśnięcie stosunku zobowiązaniowego. Sąd ten uznał, że w rozpatrywanej sprawie celem odstępnego nie było zrekompensowanie uczelni poniesionych strat z tytułu odstąpienia studenta od umowy, lecz uniknięcie nadużywania przez studentów przywilejów związanych ze świadczeniami materialnymi, pochodzących ze Skarbu Państwa. Sąd Apelacyjny stwierdził także, że umowa o kształcenie na uczelni wyższej ma charakter długoterminowy, jednakże jedynie jeśli weźmie się pod uwagę cel, jaki ma ona osiągnąć, tj. uzyskanie określonego tytułu zawodowego lub naukowego. Nie wiąże

ona ściśle osoby studenta z uczelnią, ani odwrotnie. Student nie musi całej nauki kontynuować w jednej uczelni, podobnie uczelnia nie jest zobligowana do kontynuowania nauczania, niezależnie od okoliczności. Sąd Apelacyjny zaznaczył, że w praktyce powszechnie zdarzają się przypadki zmian uczelni w trakcie trwania nauki, zmian kierunku studiów czy też odstąpienia od kontynuowania nauki. Z drugiej strony, uczelnia musi wymagać od studentów osiągnięcia określonych postępów w nauce, a w przypadku niespełnienia tego kryterium dokonuje relegacji studenta lub skreśla go z listy studentów. Zdaniem Sądu, skutkuje to tym, że zorganizowanie wykonania tego typu umowy, zarówno przez studenta, jak i przez uczelnię dokonywane jest z reguły przy założeniu okresu semestru lub roku nauki. Ww. podmioty w takim zakresie analizują swoje możliwości finansowe i organizacyjne. Sąd wskazał w szczególności, że uczelnia szczegółowo planuje swoją działalność na okres co najwyżej konkretnego roku akademickiego, ustalając każdorazowo zespół środków materialnych i osobowych koniecznych do wywiązania się z przyjętych zobowiązań. W tym kontekście odstępne w wysokości niemal 20% opłaty rocznej za kształcenie Sąd II instancji uznał za rażąco wygórowane, w szczególności, jeśli weźmie się pod uwagę przeciętnego konsumenta korzystającego z usług uczelni, tj. studenta, który jest zazwyczaj osobą młodą, bez znaczących środków finansowych i majątkowych, starającą się zdobyć lepsze wykształcenie, aby poprawić swoją sytuację na rynku pracy.

Sąd Apelacyjny podzielił także stanowisko SOKiK, że ww. klauzula spełnia przesłanki określone w mowa w art. 385³ pkt 16 Kodeksu cywilnego. W tym zakresie Sąd zauważył, że w analizowanym wzorcu nie ma postanowień, które nakładałyby na uczelnię obowiązek zapłaty odstępnego na rzecz studenta z powodu czy to odstąpienia od umowy przez uczelnię, czy też równoznacznego w skutkach z punktu widzenia studenta zawieszenia kierunku lub rezygnacji z jego uruchomienia. W takim przypadku uczelnia stojąca na silniejszej pozycji przedsiębiorcy, z przyczyn nie leżących po stronie konsumenta nie wykonuje zawartej z nim umowy. Bez znaczenia pozostaje przy tym, jak wskazał Sąd, to, czy uczelnia przyznaje sobie czy też konsumentowi możliwość rezygnacji z umowy, powstaje tutaj bowiem skutek analogiczny do odstąpienia od umowy z przyczyn leżących po stronie uczelni. Sąd stwierdził, że jasne i jednoznaczne sformułowanie postanowień umownych nakładających na uczelnię obowiązek zapłaty określonej opłaty w przypadku odstąpienia od umowy jest w pełni możliwe. Skutkiem nieuregulowania tej kwestii we wzorcu umownym musi być natomiast uznanie, że nałożenie obowiązku zapłaty odstępnego wyłącznie na studenta jest przejawem nierównomiernego określenia obowiązków stron umowy.

W ocenie Prezesa Urzędu, przedstawione powyżej argumenty są adekwatne także do zakwestionowanego postanowienia wzorca umowy WSB. Niewątpliwie postanowienie to przewiduje opłatę (odstępne) za odstąpienie studenta od umowy w tej samej wysokości, co wskazana w ww. klauzuli niedozwolonej, tj. w kwocie 800 zł. Bez wątplenia podobna jest też proporcja wysokości odstępnego do wysokości opłaty za studia. W ww. wyroku SOKiK zakwestionował wysokość odstępnego, które stanowi równowartość około dwukrotnej opłaty za miesiąc pobierania nauki. Z informacji przekazanych przez WSB wynika, że średnia miesięczna wysokość pobieranego przez nią czesnego wynosi ok. 330 zł, co w skali semestru daje kwotę 1980 zł. Ustalono przez WSB odstępne przekracza zatem nawet wysokość dwukrotnej opłaty za miesiąc nauki. Warto też zauważyć, na co zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w swoim wyroku, że odstępne w wysokości niemal 20% opłaty rocznej za kształcenie jest rażąco wygórowane zwłaszcza, jeśli uwzględni się, że student jest osobą młodą, która nie posiada znaczących środków finansowych i majątkowych. Taka zależność występuje także w przypadku odstępnego zastrzeżonego przez WSB w stosunku do wysokości czesnego za cały rok akademicki. Podobnie jak w sprawie będącej przedmiotem analizy SOKiK i Sądu Apelacyjnego, wzorzec WSB nie przewiduje ponadto postanowień, na podstawie których to WSB byłaby zobowiązana do zapłaty odstępnego na rzecz

konsumenta. Skutek zastosowania zakwestionowanego postanowienia jest więc taki sam, jak ww. klauzuli niedozwolonej- obowiązki stron umowy zostały w omawianym zakresie określone nierównomiernie. Niezależnie zatem od motywów, którymi kierowały się sądy w innych, przywołanych przez WSB wyrokach, przedstawione okoliczności uzasadniają stwierdzenie, że ww. postanowienie jest tożsame z klauzulą wpisaną do rejestru niedozwolonych postanowień umownych w pozycji 5215.

Zdaniem Prezesa Urzędu, tożsamości porównywanych postanowień nie wykluczają wyjaśnienia i obliczenia WSB przedłożone w toku prowadzonego postępowania. Stosowanie zakwestionowanego postanowienia WSB uzasadniła m.in. koniecznością zabezpieczenia swoich interesów, w tym pokrycia obciążających ją kosztów przygotowania do kształcenia (np. zapewnienia kadry, sal wykładowych i materiałów szkoleniowych), które nie zmniejszają się w razie odstąpienia studenta od umowy. WSB podniosła, że w przypadku odstąpienia studenta od umowy nie będzie miała od kogo wyegzekwować ich zapłaty, co prowadzić będzie do pogorszenia jej finansów i zmniejszenia kwoty, którą mogłaby przeznaczyć na doskonalenie metod kształcenia. Podkreśliła także, że jej interesy zabezpieczone są właśnie poprzez obowiązek uiszczenia odstępnego, którego wysokość jest ustalona na rozsądnym poziomie biorąc pod uwagę ryzyko finansowe wiążące się z każdym odstąpieniem od umowy, a także statystyczną liczbę rezygnacji ze studiów w roku akademickim.

W opinii Prezesa Urzędu, ww. okoliczności są związane *de facto* z każdą działalnością gospodarczą bądź działalnością opartą o zasady rachunku ekonomicznego. Ryzyko odstąpienia kontrahenta od umowy ponosi każdy podmiot prowadzący taką działalność, w tym również niepubliczne szkoły wyższe, których wpływy z tytułu czesnego niewątpliwie mogą zmniejszyć się w razie rezygnacji studenta z nauki. Niemniej jednak Prezes Urzędu uznaje, że racjonalny przedsiębiorca świadczący odpłatnie usługi edukacyjne powinien uwzględnić tego rodzaju ryzyko w prowadzonej działalności, planowanej na dany rok akademicki. Sposób finansowania działalności edukacyjnej prowadzonej przez niepubliczną szkołę wyższą nie może bowiem oznaczać, że jedyną metodą ochrony jej interesów finansowych jest utrzymanie za wszelką cenę nawiązanego ze studentem stosunku umownego. Zdaniem Prezesa Urzędu, z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. WSB ustaliła odstępne na rażąco wysokim poziomie w celu zniechęcenia i powstrzymania studentów przed rozwiązaniem zawartej umowy.

Należy podkreślić, że pomimo powołania się na zabezpieczenie interesów majątkowych społeczności akademickiej, pobieranie odstępnego WSB uzasadnia w istocie nasileniem działań, które uznaje za nieuczciwą konkurencję ze strony innych niepublicznych uczelni wyższych. Jak bowiem podała, inne szkoły wyższe w różny sposób, np. poprzez całkowite zwolnienie z opłat lub przyznanie środków finansowych za skłonienie innych osób do zmiany uczelni, zachęcają studentów do podjęcia nauki. Zasadniczym powodem zerwania umowy przez jej studentów jest więc, wedle oceny WSB, podjęcie studiów w innej uczelni na skutek otrzymania tam bonifikaty finansowej w opłatach za studia. Zastrzeżenie tak wysokiego odstępnego ma zatem w rzeczywistości na celu nie tyle rekompensatę ewentualnych strat WSB z tytułu odstąpienia studenta od umowy, ile zniechęcenie studentów do rozwiązania umowy z uwagi na zamiar podjęcia nauki w innej uczelni. Należy wskazać, że obowiązujące przepisy przyznają przedsiębiorcom określone uprawnienia w razie naruszenia ich interesów przez zachowania mogące stanowić czyny nieuczciwej konkurencji. Jeżeli WSB uznaje, że działania innych szkół wyższych stanowią godzące w jej interesy czyny nieuczciwej konkurencji, powinna podjąć stosowne kroki prawne bezpośrednio wobec tych szkół. WSB nie powinna jednak w takiej sytuacji, zdaniem Prezesa Urzędu, korzystać ze środków mających na celu utrzymanie nawiązanego stosunku prawnego poprzez obciążenie studenta opłatą za odstąpienie od umowy w zaporowej

wysokości. Prezes Urzędu wyraża jednocześnie opinię, że wysokość opłaty za naukę, biorąc pod uwagę choćby różnorodność oferty edukacyjnej różnych szkół wyższych, nie musi być wcale jedyną i wyłączną przyczyną rezygnacji konsumenta z nauki w danej szkole. Nie można poza tym wykluczyć, że pomimo rezygnacji konsumenta WSB nie poniesie faktycznie straty, ale zawrze umowę z innym konsumentem, skoro jak wskazała, decyzje o odstąpieniu od umowy są podejmowane przez większość jej studentów na początku pierwszego semestru nauki, kiedy zazwyczaj uiszcili zaledwie miesięczne czesne.

Tożsamości zakwestionowanego postanowienia z klauzulą wpisaną do rejestru nie uchyla także możliwość zwolnienia studenta z opłaty przez rektora w szczególnych sytuacjach, umotywowanych ważnymi względami osobistymi studenta. W niniejszym przypadku ocenie podlega bowiem postanowienie wzorca umowy stosowanego przez WSB w obrocie konsumenckim. Możliwość odstąpienia od pobrania opłaty jest natomiast wyjątkiem od zasady, dopuszczonym na podstawie decyzji podjętej w indywidualnej sprawie konkretnego konsumenta.

Zdaniem Prezesa Urzędu, dokonanej oceny zakwestionowanego postanowienia nie zmienia również wskazany przez WSB fakt, że nie może odstąpić od umowy poza przypadkami wymienionymi w Prawie o szkolnictwie wyższym i statucie, a wszystkie te przypadki dotyczą sytuacji związanych z niewywiązywaniem się studenta z obowiązku zapłaty czesnego, w których odstępnę na rzecz studenta byłoby z oczywistych względów nieuzasadnione. WSB stwierdziła, że zarzut nieekwiwalentności w tej sferze uznać trzeba za chybiony.

Odnosząc się do ww. opinii należy przede wszystkim zauważyć, że obowiązujące przepisy nie zakazują niepublicznej szkole wyższej zastrzeżenia odstępnego na rzecz konsumenta. Przypomnienia wymaga, że w uzasadnieniu powołanego powyżej wyroku Sąd Apelacyjny wprost wskazał, że jasne i jednoznaczne sformułowanie postanowień umownych nakładających na uczelnię obowiązek zapłaty określonej opłaty w przypadku odstąpienia od umowy jest w pełni możliwe. W ślad za stanowiskiem Sądu Prezes Urzędu uznaje, że skutkiem nieuregulowania tej kwestii we wzorcu umownym jest stwierdzenie, że nałożenie obowiązku zapłaty odstępnego wyłącznie na studenta jest przejawem nierównomiernego określenia obowiązków stron umowy. Uzasadnione jest tym samym przyjęcie, że zakwestionowane postanowienie mieści się w hipotezie klauzuli z pozycji 5215 rejestru również ze względu na nałożenie wyłącznie na konsumenta obowiązku zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia lub wykonania umowy.

Należy ponadto podkreślić, że przedstawiona przez WSB wykładnia art. 385¹ i art. 385³ Kodeksu cywilnego wskazuje, że WSB błędnie utożsamia kontrolę abstrakcyjną postanowień wzorca umów dokonywaną przez SOKiK, z postępowaniem administracyjnym w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, prowadzonym przez Prezesa Urzędu w związku z podejrzeniem stosowania praktyki określonej w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

O uznaniu, że postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 i art. 385³ Kodeksu cywilnego rozstrzyga SOKiK w postępowaniu sądowym, w ramach kontroli abstrakcyjnej postanowień wzorca. Jest to kontrola wzorca jako takiego, dokonana w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. art. 479³⁶ i nast. Kodeksu postępowania cywilnego, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2011r. sygn. akt I CSK 218/10, wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 19 czerwca 2002r. sygn. akt XVII Amc 34/01). Przepisy art. 385¹ § 1 i art. 385³ Kodeksu cywilnego stanowią zatem materialnoprawną podstawę dla abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorca umowy dokonywanej przez SOKiK, który ocenia, czy objęte pozwem postanowienie spełnia przesłanki, o których mowa w tych przepisach. Wyrok SOKiK

uwzględniający powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone korzysta z tzw. prawomocności rozszerzonej. Zgodnie z art. 479⁴³ Kodeksu postępowania cywilnego, taki wyrok ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru niedozwolonych postanowień umownych. Wpis do rejestru oznacza, że od tego momentu stosowanie klauzuli jest zakazane we wszystkich wzorcach umownych, także i tych stosowanych przez innych przedsiębiorców niż przedsiębiorca, przeciwko któremu prowadzone było postępowanie sądowe. W konsekwencji, jeżeli przedsiębiorca stosuje w obrocie konsumenckim postanowienia wzorca, które są tożsame z postanowieniami wpisanymi do rejestru, uzasadnione jest przypisanie mu przez Prezesa Urzędu praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów, określonej w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Kontrola abstrakcyjna, w wyniku której SOKiK uznał, że postanowienie wzorca przedsiębiorcy spełnia przesłanki z art. 385¹ i art. 385³ Kodeksu cywilnego oraz kontrola działań przedsiębiorcy w postępowaniu administracyjnym w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, określonych w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 ww. ustawy, są zatem dokonywane w ramach całkowicie odrębnych procedur, które WSB bezzasadnie łączy.

Jedynie na marginesie należy dodać, że powołana przez WSB dyrektywa 93/13/EWG została wdrożona do prawa krajowego ustawą z dnia 2 marca 2000r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (t.j. Dz.U. z 2012r. nr 1225) m.in. poprzez wprowadzenie przepisów art. 385¹ i art. 385³ Kodeksu cywilnego.

Z drugiej strony należy też podkreślić, że sama możliwość zapoznania się konsumenta z postanowieniami wzorców umów stosowanych przez WSB nie oznacza, że konsument miał rzeczywisty wpływ na ich treść i doszło do indywidualnego uzgodnienia tych postanowień. Bez wątplenia zakwestionowane postanowienie zostało ujęte w przygotowanym z góry, jednostronnie przez WSB zbiorze postanowień przeznaczonym do masowego stosowania, spełniającym wszelkie cechy wzorca umowy, o którym mowa w art. 384 § 1 Kodeksu cywilnego. Jako pochodzące z wzorca umowy, na mocy art. 385¹ § 3 Kodeksu cywilnego, postanowienie to objęte jest domniemaniem braku indywidualnego uzgodnienia, którego- wbrew twierdzeniom WSB- nie obala sama możliwość zapoznania się przez konsumenta z jego treścią i podpisanie odpowiedniego oświadczenia w tym zakresie podczas zawierania umowy. WSB nie przedstawiła, stosownie do art. 385¹ § 4 Kodeksu cywilnego, żadnych dowodów potwierdzających, że ww. postanowienie zostało faktycznie uzgodnione indywidualnie.

Jak to już wcześniej wskazano, dla spełnienia przesłanek praktyki określonej w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów niezbędne jest ponadto wykazanie, że bezprawne działanie przedsiębiorcy godzi w **zbiorowy interes konsumentów**.

Przesłanka ta jest spełniona, gdy działanie lub zaniechanie przedsiębiorcy godzi w interesy konsumentów jako zbiorowości, rozumianej jako nieokreślona i nieograniczona grupa podmiotów, których nie da się zidentyfikować. Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów nie definiuje pojęcia zbiorowego interesu konsumentów, wskazuje jednak w art. 24 ust. 3, że nie jest nim suma indywidualnych interesów konsumentów. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2003r. sygn. akt I CKN 504/01 podkreślił, że *nie jest zasadne uznawanie, że postępowanie z tytułu naruszenia ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów można wszcząć tylko wtedy, gdy zagrożone są interesy wielu odbiorców, a nie jest to możliwe w sytuacji, gdy pokrzywdzonym jest tylko jeden konsument. Wydawane orzeczenie ma bowiem wymiar znacznie szerszy, pełni także funkcję prewencyjną, służy bowiem ochronie także nieograniczonej liczby potencjalnych konsumentów*.

Dla stwierdzenia naruszenia zbiorowych interesów konsumentów istotne jest ustalenie, że działanie przedsiębiorcy nie ma ściśle określonego, konkretnego adresata, ale jest kierowane do nieoznaczonego z góry kręgu podmiotów. Oznacza to, że nie ilość faktycznych, potwierdzonych naruszeń, ale przede wszystkim ich charakter, a w związku z tym możliwość (choćby tylko potencjalna) wywołania negatywnych skutków wobec określonej zbiorowości, przesądza o naruszeniu zbiorowego interesu konsumentów.

Przypisana WSB praktyka może godzić w interesy nieograniczonej liczby konsumentów, których nie da się zidentyfikować- potencjalnie wszystkich jej dotychczasowych i przyszłych studentów. Fakt posługiwania się przez WSB wzorcami umów powoduje, że jej działania mają charakter powtarzalny i skierowane są do osób, które nie zostały zindywidualizowane.

Interes konsumentów należy rozumieć jako interes prawny (a nie faktyczny), a więc uznany przez ustawodawcę jako zasługujący na ochronę i zabezpieczenie. Pod tym pojęciem należy rozumieć *stricte* ekonomiczne interesy konsumentów (o wymiarze majątkowym) oraz prawo konsumentów do uczestniczenia w przejrzystych i niezakłóconych przez przedsiębiorcę warunkach rynkowych, zapewniających konsumentom możliwość dokonywania transakcji przy całkowitym zrozumieniu, jaki jest ich rzeczywisty sens ekonomiczny i prawny na etapie przedkontraktowym i w czasie wykonywania umowy.

Zakwestionowana praktyka WSB narusza interesy ekonomiczne konsumentów, zobowiązując ich do zapłaty rażąco wygórowanej kwoty odstępnego w przypadku odstąpienia od umowy.

Warto zarazem zauważyć, że dla stwierdzenia naruszenia zbiorowych interesów konsumentów nie jest konieczne wystąpienie na rynku skutków danej praktyki. Godzenie w zbiorowe interesy konsumentów może polegać zarówno na ich naruszeniu, jak i na zagrożeniu ich naruszenia (por. art. 1 ust. 2 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów). Nie jest tym samym konieczne, aby którykolwiek z konsumentów został dotknięty skutkami stosowanej przez WSB praktyki. Wystarczająca jest choćby potencjalna możliwość wystąpienia negatywnych skutków praktyki wobec nieoznaczonej liczby konsumentów.

Uwzględniając powyższe, Prezes Urzędu uznał, że w rozpatrywanej sprawie spełnione zostały przesłanki niezbędne do przypisania WSB praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów: wykazana została bezprawność jej działania oraz naruszenie zbiorowego interesu konsumentów.

Prezes Urzędu orzekł zatem jak w pkt I sentencji decyzji, nakazując WSB zaniechanie stosowania ww. praktyki

II.

Zgodnie z art. 106 ust. 1 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, Prezes Urzędu może w drodze decyzji nałożyć na przedsiębiorcę, który choćby nieumyślnie dopuścił się stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów w rozumieniu art. 24 ustawy, karę pieniężną w wysokości nie większej niż 10% przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary.

Kara pieniężna, o której mowa w ww. przepisie ma charakter fakultatywny. O zasadności jej nałożenia decyduje więc, w ramach uznania administracyjnego, Prezes Urzędu.

Stosownie z kolei do art. 111 powołanej ustawy, przy ustalaniu wysokości kary należy uwzględnić w szczególności okres, stopień oraz okoliczności naruszenia przepisów ustawy, a także uprzednie naruszenie przepisów ustawy.

Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, w szczególności negatywne skutki praktyki dla interesów ekonomicznych konsumentów, Prezes Urzędu uznał za uzasadnione nałożenie na WSB kary pieniężnej.

Zdaniem Prezesa Urzędu, WSB dopuściła się nieumyślnego naruszenia przepisów ustawy, naruszając zasady ostrożności w relacjach z konsumentami. Jako profesjonalista WSB ma obowiązek na bieżąco monitorować wpisy klauzul niedozwolonych do rejestru. Uwzględnienie przez WSB w prowadzonej działalności rejestru niedozwolonych postanowień umownych nie wymaga zachowania przez nią szczególnej bądź nadzwyczajnej staranności. WSB może bez przeszkód zweryfikować, jakie klauzule niedozwolone odnoszące się do działalności edukacyjnej figurują w rejestrze. Dlatego też Prezes Urzędu uznał, że przypisana WSB praktyka jest wynikiem niedochowania przez nią należytej staranności.

W 2013r. WSB uzyskała przychód w wysokości [usunięto] zł. Maksymalna kara pieniężna, która mogłaby zostać nałożona na WSB wynosi [usunięto] zł po zaokrągleniu.

Decydując o wysokości kary Prezes Urzędu dokonał oceny wagi stwierdzonego naruszenia przepisów ustawy, wynikiem której jest określona kwota bazowa. Następnie Prezes Urzędu rozważył, czy w sprawie występują okoliczności obciążające i łagodzące oraz jaki powinny mieć wpływ na wysokość kary.

Przypisana WSB praktyka polega na stosowaniu postanowienia wzorca umowy, które zostało wpisane do rejestru niedozwolonych postanowień umownych.

Szkodliwość ww. praktyki przejawia się w naruszeniu interesów ekonomicznych konsumentów. Zakwestionowane postanowienie zobowiązuje konsumentów do zapłaty rażąco wygórowanej kwoty odstępnego w przypadku odstąpienia od zawartej z WSB umowy o świadczenie usług edukacyjnych. Na kwotę bazową kary wpływ ma ponadto okres stosowania praktyki, który nie przekroczył 1 roku. Wzorzec umowny, w którym zamieszczono zakwestionowane postanowienie niedozwolone WSB stosuje od dnia 30 września 2013r. Przesądza to o ustaleniu kwoty bazowej kary na poziomie [usunięto]% przychodu WSB w 2013r., tj. 10.764 zł po zaokrągleniu.

Prezes Urzędu stwierdził, że w niniejszej sprawie nie ma podstaw do gradacji ustalonej kwoty bazowej. Nie ma bowiem okoliczności obciążających, które przemawiałyby za jej podwyższeniem, ani okoliczności łagodzących, które wpływałyby na zmniejszenie jej wysokości.

W świetle dokonanych ustaleń, Prezes Urzędu nałożył na WSB karę pieniężną w wysokości 10.764 zł, co stanowi [usunięto]% przychodu WSB w 2013r. oraz [usunięto]% maksymalnego wymiaru kary.

Zdaniem Prezesa Urzędu, nałożona na WSB kara pieniężna uwzględnia w należyтым stopniu przesłanki wpływające na jej wysokość, wymienione w art. 111 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, tj. okres, stopień oraz okoliczności naruszenia przez WSB przepisów ustawy. Kierując się potrzebą zdecydowanego przeciwdziałania stosowaniu praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów Prezes Urzędu uznał, że orzeczona kara powinna stanowić przede wszystkim odczuwalną dla WSB dolegliwość finansową. Kara spełnia także funkcje prewencyjne i wychowawcze wobec WSB oraz wobec innych przedsiębiorców świadczących odpłatne usługi edukacyjne, zapobiegając w przyszłości naruszeniom przepisów ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Orzeczono zatem jak w pkt II sentencji.

Zgodnie z art. 112 ust. 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, karę pieniężną należy uiścić w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów: NBP O/O Warszawa 511010100078782231000000.

Stosownie do treści art. 81 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów w związku z art. 479²⁸ § 2 Kodeksu postępowania cywilnego - od niniejszej decyzji przysługuje

odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie- Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów,
w terminie dwóch tygodni od dnia jej doręczenia, za pośrednictwem Prezesa Urzędu
Ochrony Konkurencji i Konsumentów- Delegatury Urzędu Ochrony Konkurencji
i Konsumentów w Poznaniu.

z upoważnienia Prezesa
Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
Dyrektor Delegatury UOKiK w Poznaniu
Jarosław Krüger